

posadzkowych. Dziękujemy za utrzymanie Agata Kosior, Maria Winnicka, Halina Michaczystości w naszych świątyniach. Na najbliższy tydzień prosimy kolejne osoby: Jolanta Puchalik, Ryszard Bogacz, Maria Szerszeń, Łątka.

Data	Godz.	33 Niedziela Zwykła
Poniedziałek 16. 11	7:00	Zm. Mikołaj Mezglewski /greg/
	8:00	Zm. Maria, Karol, Józef Skubiński Zm. Elżbieta Łątka /in. Od rodziców i dzieci/
	17:00	Zm. Tekla Farbaniec
Wtorek 17. 11	7:00	Zm. Mikołaj Mezglewski /greg/
	8:00	Zm. Maria , Władysław, Michał Farbaniec
	17:00	Zm. Walerian Krok /int. Od całej rodziny/
Środa 18. 11	7:00	Zm. Mikołaj Mezglewski /greg/
	8:00	Zm. Włodzimierz, Maria, Władysław Madej Zm. Amelia, Władysław
	17:00	Zm. Janina Bieniak O powrót do zdrowia, opiekę Matki Bożej i wstawiennictwo św. Jana Pawła II dla Krzysztofa
Czwartek 19. 11	7:00	Zm. Mieczysław Niziołek/ int. Od Tomasza Depta z rodziną//
	8:00	Zm. Tekla Farbaniec /int. Józefa Dyląg z rodziną/
	17:00	Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Władysława w 80 rocz. urodzi Zm. Mikołaj Mezglewski /greg/
Piątek 20 11	7:00	Zm. Mikołaj Mezglewski /greg/
	8:00	Za zmarłych rodziców Marcjanę i Pawła Farbaniec Zm. Stefania Majdosz
	17:00	Zm. Józef , Andrzej, Stanisław Godek
Sobota 21. 11	7:00	Zm. Jan Kurdyła / int.od wnuków z Bukowska/
	8:00	Zm. Marian Mezglewski Zm. Mikołaj Mezglewski /greg/
	17:00	Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla całej rodziny Za zmarłych polecanych w wypominkach
Niedziela 22. 11	7:00	Zm. Mikołaj Mezglewski /greg/
	8:00	Zm. Stanisław Puchalik / int. Od córki Sylwii/ Za zmarłych z Róży św. Anny
/Wola/	9.30	Zm. Stanisław i Helena Skubel / int od rodziny Faliszek i Farbaniec/
	11.00	W intencji Parafian Zm. Mieczysław Niziołek / int. Od rodziny Gęborys/
	16:00	Zm. Anna i Józef Zielonka



**SANKTUARIUM KRÓLOWEJ NIEBA I ZIEMI**

## SYGNATURKA JAŚLISKA

www.jasliskaparafia.pl

Rok VIII nr 45.15.11. 2015r.



### **Bł. Karolina Kózkówna – patronka na dzisiejsze czasy**

W najbliższą środę w liturgii Kościoła będziemy wspominać bł. Karolinę Kózkównę. Jest oficjalną patronką Katolickiego Stowarzyszenia młodzieży. Jednak z całą pewnością można ją także nazwać, patronką na dzisiejsze czasy. Kim była bł. Karolina i co takiego znaczącego dokonała w swoim życiu? Urodziła się jako czwarta z kolei, 2 sierpnia 1898 r. Według matki wyróżniała się spośród rodzeństwa dobrą pamięcią i szczególną pilnością w nauce religii. Jako ośmiolatka znała na pamięć katechizm, pieśni religijne, modlitwy. Była posłuszna rodzicom. Jak wspominały siostry, nigdy nie dostała od nich różgą. W 1906 r. rozpoczęła 6-letnią naukę w podstawówce (dziś nosi jej imię). Ówczesny dyrektor Franciszek Stawarz często ją wyróżniał i chwalił. Po skończeniu szkoły brała udział w nadobowiązkowych zajęciach dopełniających. Codziennie chodziła do odległego o 7 km kościoła w Radłowie. Należała do Apostolstwa Modlitwy, Bractwa Wstrzemięźliwości, Żywego Różańca. Zamiast korali nosiła na szyi różaniec. Rozmawiała z dziećmi, ale i dorosłymi na temat wiary. Potrafiła odpowiadać na najtrudniejsze pytania, tak że uważali, iż tę wiedzę ma od Boga. Ponadto razem z wujem, Franciszkiem Borzęckim, który posiadał bibliotekę, popularyzowała czytelnictwo. Sama na bieżąco zaglądała do „Posłańca Serca Jezusa”.



„Posłańca Serca Jezusa”. Codziennie pracowała w obejściu i zajmowała się młodszym rodzeństwem. Opiekowała się chorymi we wsi, pomagała proboszczowi. Czasem chodziła do roboty w pobliskim dworze Bzowskich. Nie traciła chwili na bezczynność. Jej starsza siostra Anna wyjechała do Stanów Zjednoczonych, chciała ścia-

gnąć tam Karolinę. Ale ona postanowiła zostać na wsi i po cichu, jak mówili najbliżsi, poświęcić życie Bogu, pozostając w dziewictwie. Koleżanki wspominały, że o Matce Boskiej mówiła „moja Matka Boża”, miała nabożeństwo do Męki Pańskiej i Najświętszego Sakramentu. Chodziła do spowiedzi w każdy pierwszy piątek miesiąca. Widać było, że takie życie sprawia jej przyjemność, cieszy, tak jak inne dziewczęta zabawy czy wesołe pogaduszki. 18 listopada 1914 r. do wsi przybyli żołnierze rosyjscy, którzy wypierali spod Tarnowa wojska austriackie. Jeden z nich wtargnął do chaty Kózków i zmusił Karolinę, aby z ojcem wyszła razem z nim.

Droga Krzyżowa błogosławionej Karoliny rozpoczyna się za rodzinnym domem. Pierwsze stacje prowadzą przez łąkę, koło rozrosłej, wysokiej gruszy. Na skraju lasu, gdzie rozstała się z ojcem, rozpoczyna się ciąg krzyży, znaczący drogę ucieczki. Żółte drewno świeci wśród zieleni. 30 minut szybkim krokiem. Półtora kilometra.

Według badań lekarskich, przeprowadzonych przez dr. Zdzisława Marka, profesora medycyny sądowej, ścigający ją żołnierz rosyjski zadał jej szereg ran szablą. Pierwszy cios trafił w czoło. Drugi, w prawe przedramię, spowodował oderwanie mięśni od łokci po puls. Trzeci został zadany w lewą rękę, tak że straciła jeden palec. Czwarty raz uderzył ją pod kolanem. Za piątym - przeciął ciało od szyi aż do piersi. Szóste było pchnięcie w gardło. Miała wtedy 16 lat. Dużo tu dębów, symbolizujących męstwo. W życiorysach męczennicy spod Tarnowa znajdziemy stwierdzenia: „poświęciła własne życie dla ratowania cnoty czystości, obroniła dziewictwo, jej ciało pozostało nienaruszone”. Czy jednak tu leży sedno jej świętości? Podczas homilii beatyfikacyjnej Jan Paweł II nie mówił ani razu o „obronie dziewictwa”. Ośmiokrotnie natomiast wspomniął o obronie godności – godności kobiety, ludzkiej osoby, ciała, człowieka wobec Boga, polskiej dziewczyny. „Padając pod ręką napastnika, Karolina daje ostatnie na tej ziemi świadectwo temu Życiu, które jest w niej. Śmierć cielesna go nie zniszczy” – mówił Papież. Sedno nie

leży w obronie fizycznej czystości. Sednem jest obrona ludzkiej godności. To jest pojęcie szersze, wartość bardziej zasadnicza. To prawda, że elementem godności człowieka jest także godność jego ciała. To z prawdy o godności człowieka stworzonego na Boży obraz wynika właśnie nakaz szacunku dla ludzkiej cielesności i seksualności. Męczeństwo bł. Karoliny przypomina młodym, aby nie dali się uwieść chorej fascynacji erotyzmem – odzieranym z godności i odpowiedzialności. Ta siła może budować, ale może też zabijać.

Karolina swoim krótkim życiem pokazała jak wspaniale można zrealizować swoje życiowe powołanie, być wspaniałym człowiekiem idąc przez życie z Chrystusem. Dała świadectwo przynależności człowieka do Boga. I ciągle nas zawstydza, niemal przeraża ogromem swojej ofiary, często tak niezrozumiałej dla ludzi końca XXI wieku. Nie przestaje być wzorem heroicznej walki w obronie nie tylko czystości, ale tych wszystkich którzy wymagają od siebie i od innych życia prawdziwymi wartościami.

/ks. Grzegorz/

### **Rekolekcje przed bierzmowaniem.**

W dniach 6-8 listopada w ośrodku oazowym w Rzepedzi odbyły się rekolekcje dla młodzieży z naszej parafii przygotowującej się do przyjęcia sakramentu bierzmowania. W rekolekcjach wzięło udział 79 uczniów z naszej parafii i 18 z parafii Równe. Nabozęństwa i konferencje były prowadzone przez ks. Sebastiana, ks. Łukasza z parafii Równe i pana Witka Wilka z fundacji „Za Nim”. Zaproszony gość jest osobą, która od wielu lat jeździ po Polsce i Europie, głosząc namacalne doświadczenie Boga w swoim życiu i rodzinie. W to, co opowiada ten człowiek czasami trudno uwierzyć, jednak on sam, jak i świadkowie wielu cudów twierdzą, że to wszystko jest prawdą. Po co o tym mówić? Aby pokazać, że Jezus działa tu i teraz; potrzeba jednak ogromnej wiary w Jego zbawczą moc. Ważnym tematem rekolekcji było odkrywanie własnych talentów i rozwijanie ich oraz wykorzystywanie w życiu. Nie ma człowieka, który by nie otrzymał od Boga jakiegoś

daru. Czy warto było jechać na rekolekcje? Zapytajmy uczestników... „Jadąc na te rekolekcje, myślałam, że będą podobne do innych, takie o których szybko zapominamy. Ale miło się rozczarowałam. W piątek mieliśmy pierwsze spotkanie z panem Witkiem, który okazał się być bardzo ciekawą osobą. Dowiedzieliśmy się od niego jak zostać dobrym katolikiem



i poznaliśmy część historii jego życia, jak on do tego dążył. Jego słowa wywarły na mnie duże wrażenie i zmieniły mój pogląd na różne sprawy. Były też pewne rzeczy, w które było nam ciężko uwierzyć, ale każdy nadal słuchał z zaciekawieniem. W sobotę był poruszany temat o talentach i o potrzebie rozwijania ich. Była także mowa o cudach i uzdrowieniach, o mocy jaką ma wiara. Wieczorem odbyło się czuwanie, podczas którego wszyscy modliliśmy się i śpiewaliśmy do Ducha Świętego. Rekolekcje zakończyliśmy Mszą niedzielną i ogólnym podsumowaniem całego pobytu. Rekolekcje wniosły do mojego życia pewne zmiany. Cieszę się, że mogłam w nich uczestniczyć i wynieść z nich naukę, którą na zawsze pozostanie mi w pamięci. Uważam, że każdy powinien przynajmniej raz w życiu pojechać na takie rekolekcje, żeby wzbudzić u siebie chęć poprawy jakości swojego życia.” - Uczennica kl. I ponadgimnazjalna

„Tegoroczne rekolekcje związane z naszym bierzmowaniem były ciekawe i bardzo udane. Głównym elementem były spotkania z gościem, którym był pan Witek Wilk. Opowiadał on o tym jak sam doświadczył Boga, jak zmieniło się jego życie dzięki wierze, jakie cuda, znaki od Boga widział oraz umacniał nas w wierze. Oprócz konferencji mieliśmy także Msze w kaplicy. Słuchaliśmy tam Słowa Bożego, a także poprzez różne sposoby, np. ado-

racja, modlitwa własna, itp. próbowaliśmy się „połączyć” z Bogiem. Również bardzo podobał mi się przyjazny klimat, który panował, mimo że nie wszyscy tam się znaliśmy. Dla mnie te rekolekcje były możliwością pogłębiania wiary, oczyszczeniem oraz pewną formą nawrócenia.” - Uczeń kl. I ponadgimnazjalna

/ks. Sebastian/

### **Ogłoszenia parafialne**

Dzisiaj 33 niedziela zwykła. Składka przeznaczona jest na pomoc dla domu księży emerytów „Emaus”. Za tydzień uroczystość Chrystusa Króla – ostatnia niedziela roku liturgicznego. We środę wspomnienie liturgiczne bł. Karoliny Kózkówny w piątek św. Rafała Kalinowskiego. W sobotę, 21 listopada- wspomnienie liturgiczne Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny. Wspomnimy także św. Cecylię, która jest patronką muzyki kościelnej ( z racji, że 22 listopada wypada w niedzielę). Wyrażamy w ten dzień naszą wdzięczność naszym organistom, członkom chóru i scholii. Chcielibyśmy w tym dniu przede wszystkim uczcić powitać cudowny obraz Matki Bożej Jaślickiej, który wrócił z konserwacji z Krakowa, po rocznej nieobecności. To wspaniałe wydarzenie uczcimy wraz z Jaślickim Chórem Kameralnym, wyśpiewaniem AKATYSTU – hymnu ku czci NMP. Po tym nabożeństwie będzie Msza św. również z oprawą muzyczną Chóru. Postaramy się licznie przybyć na tę piękną uroczystość. W poniedziałek o godz. 17 spotkanie dla rodziców i młodzieży przystępującej do sakramentu bierzmowania. We wtorek zbiórka dla wszystkich ministrantów będzie po wieczornej Mszy św. W ramach spotkania KSM i scholii, zapraszamy młodzież na sobotnie nabożeństwo powitania cudownego obrazu Matki Bożej Jaślickiej. W dzień powszedni po każdej Mszy Świętej modlimy się za zmarłych w nabożeństwie wypominkowym. Prosimy o składanie kartek wspominkowych. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont naszych świątyń. Dziękujemy wszystkim panom i paniom, którzy poza swoimi kolejkami przychodzili porządkować kościół po robotach